

## Milcząc utrwała się fałszywy obraz

Rozmowa z **Jolantą Hajdasz**, dziennikarką, autorką filmów dokumentalnych.

Czy zdobycie głównej nagrody na Festiwalu Filmu Niezależnego „Okno” za film „Żołnierz Niezłomny Kościoła” - oprócz doceniania jego wartości dokumentalnej - traktujesz jako szansę na upowszechnienie wiedzy o heroicznej postaci jaką był abp Antoni Baraniak?

- Oczywiście, że tak, cieszę się, że tak to widzisz. Ta nagroda była dla mnie ogromnym zaskoczeniem, ale też wielką radością. Przy realizacji filmu „Żołnierz Niezłomny Kościoła” tyle razy słyszałam, że nie powinnam zajmować się tym tematem, bo „nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki”, że wątpliwości dopadały mnie bardzo często. Ta nagroda i obecne zainteresowanie filmem cieszą więc podwójnie, nie tylko ze względu na osobistych, ale przede wszystkim dlatego, że otwierają nowe możliwości popularyzowania osoby i zasług tego naprawdę wielkiego bohatera.

To jest drugi film po „Zapomnianym męczeństwie” poświęcony arcybiskupowi. Dlaczego z takim zaangażowaniem oddałaś się sprawie? Przypomnijmy, że to nie tylko filmy, ale też publikacje prasowe.

Chodzi przede wszystkim o prawdę historyczną. W 2011 r. pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie umorzył postępowanie w sprawie prześladowania abpa Antoniego Baraniaka, uzasadniając to umorzenie „brakiem dowodów na prześladowanie fizyczne i psychiczne”. A przecież to nie jest prawda - wystarczy zapoznać się z dokumentami z lat pobytu abpa w więzieniu na Rakowieckiej i zebrać relacje tych świadków, którym abp Baraniak się zwierzył. Robił to niezwykle rzadko, wręcz przypadkowo, ale kilka takich relacji nagrałam i są one w obu tych filmach. Rejestrowałam te świadectwa kamerą, bo nikt inny tego nie robił, stąd te filmy i towarzyszące im artykuły.

Po „Zapomnianym męczeństwie” zgłosiła się do Ciebie kolejna lekarka, która opiekowała się arcybiskupem Baraniakiem, dając świadectwo jego cierpienia. Ona widziała jego plecy pokryte bliznami, „pamiątką po pobycie w więzieniu”, jak to nazwał. Czy po drugim filmie przybyło nowych świadków? Umieszczanie na okładce książki twojego numeru telefonu i ad-



Poznańska premiera filmu „Żołnierz Niezłomny Kościoła” odbyła się 25 września 2016 r.

resu e-mail ma ułatwić kontakt osobom, które mają jakieś dokumenty, wspomnienia, dowody?

- Tak, cały czas zbieram takie kontakty i materiały na ten temat. Zdziwiałam się dla mnie to, jak wiele jest osób, które do dziś pamiętają swoje krótkie i okazjonalne spotkania z abpem Baraniakiem, jak wielu z nich do dziś jest pod wrażeniem tych spotkań, jak wielu uważa, że miały wpływ na ich życie.

Książka jest dopełnieniem filmu. To w niej można przeczytać treść twoich pism wysłanych do IPN w sprawie wypowiedzi do filmu. Dlaczego nikt z pionu śledczego IPN nie chce się wypowiedzieć publicznie w sprawie arcybiskupa Baraniaka? Dlaczego panuje zmowa milczenia?

- Nie wiem, dlaczego przy tej historii jest tak silna - jak to nazwałam - zmowa milczenia. Zdumiewa mnie też to, że zakończonym pięć lat temu śledztwem nie zajęli się naukowcy. Dzisiaj mamy możliwości oddzielenia prawdy od kłamstwa w materiałach esbeckich. Żyją jeszcze świadkowie tej historii. To jest niesprawiedliwe wobec arcybiskupa, gdyż milcząc utrwała się fałszywy obraz tego, co wyczyniali z nim w więzieniu, a przez to fałszuje obraz historii Polski. Jego dramatyczne losy ilustrują bowiem jednoznacznie bezwzględność i determinację systemu komunistycznego w zwalczaniu Kościoła Katolickiego.

Prof. Żaryn uważa, że niezłomna postawa arcybiskupa Baraniaka uchroniła kardynała Wyszyńskiego i Kościół w Polsce przed skompromitowa-

niem? Czy to nie zbyt daleko idąca teza?

- Zgadzałam się całkowicie z prof. Żarynem w tej kwestii. Komunistom było bardzo łatwo ateizować społeczeństwo po tym, jak udało im się osłabić i skompromitować prymasów i Kościół, na czele których stali. Tak było m.in. w Czechosłowacji, Chorwacji i na Węgrzech. Wszędzie tam odbyły się wyreżyserowane przez komunistów procesy pokazowe prymasów, w których zeznawali przeciwko nim ich bliscy współpracownicy. W Polsce się to nie udało dzięki niezłomnej, bohaterskiej postawie w więzieniu abpa Baraniaka, który nie uległ torturom i się nie ugiął przez długich 27 miesięcy więzienia. Jako sekretarz kardynałów Hlonda i Wyszyńskiego byłby idealnym procesie prymasa. Tymczasem dziś blisko 80 procent Czechów uważa się za ateistów, a np. w archidiecezji praskiej ponad 60 procent parafii nie ma księdza. U nas tak nie jest i nie było. Przeciwnie. W komunistycznej Polsce Kościół katolicki kierowany przez kardynała Wyszyńskiego zwanego dziś Prymasem Tysiąclecia, był centrum oporu przeciwko władzy komunistycznej. Warto byśmy o tym pamiętali.

Śledztwo dotyczące represjonowania arcybiskupa, znęcania się nad nim, bezprawnego pozbawienia wolności prowadzone w latach 2003-2011 zostało umorzone. Przekazane przez Ciebie nazwiska świadków i ich wypowiedzi także nie były dostatecznym powodem do wszczęcia kolejnego śledztwa? Dlaczego?

- Postawa prokuratorów podejmujących decyzję o umorzeniu

tego śledztwa jest dla mnie całkowicie niezrozumiała. Ignorują przecież podstawowe fakty w tej sprawie, wbrew zdrowemu rozsądkowi i logice. Chronią w ten sposób oprawców abpa Baraniaka, a wtedy gdy umarzano to śledztwo żyło jeszcze pięć z trzydziestu ubeków wymienianych z imienia i nazwiska w dokumentach UB z lat 50. Oni powinni odpowiedzieć przed sądem za to co robili. Niestety, nie pierwsza to sprawa, której w III RP nie udało się wyjaśnić i sprawiedliwie osądzić.

W swoim dążeniu do prawdy wspierają Cię najbliżsi. To wsparcie duchowe, czy także zaangażowanie w pracę?

- I jedno, i drugie. Najczęściej jednak pomoc ta polegała po prostu na zastępowaniu mnie w obowiązkach domowych, np. wtedy, gdy jechałam na zdjęcie, czy w czasie montażu filmu, który trwa nawet po 10-12 godzin na dobę. I mój mąż, i moje trzy córki zawsze dopingowali mnie do tej pracy i cierpliwie wysłuchiwali zwierzeń o wszystkich jej etapach. Za to wielkie, solidarne wsparcie jestem im bardzo wdzięczna.

Anna Dolska

### Spotkania z autorką

Osoby i instytucje zainteresowane zorganizowaniem pokazu filmu i spotkania z autorką proszeni są o kontakt telefoniczny pod nr **607 270 507** lub mailowo: **j.hajdasz@post.pl**

### Płock

24-25 listopada 2016 r.

XXVIII Sesja

Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ **Solidarność**

Dialog społeczny - droga do normalności

REGION PŁOCKI

NSZZ **Solidarność**

## Konkurs „Śladami stanu wojennego”



Zapraszamy młodzież powiatu pilskiego wszystkich szkół średnich do udziału w konkursie pt.: „Śladami STANU WOJENNEGO”. Prosimy o zgłaszanie prac pisemnych oraz graficznych na podstawie jednego z wybranych tematów:

1. „Reakcja działaczy Solidarności i liderów opozycji demokratycznej na wprowadzenie stanu wojennego w Pile i powiecie pilskim.”
2. „Reakcja ludzi kultury i sztuki /osób publicznych/ na stan wojenny.”
3. „Wojciech Jaruzelski - ocena stanowiska - ocena stanowiska”
4. „Wpływ stanu wojennego na życie w PRL - gospodarka, społeczeństwo, kultura, prawa człowieka.”

Konkurs „Śladami stanu wojennego” składa się z dwóch niezależnych od siebie części.

Pierwsza część konkursu polega na napisaniu eseju /rozprawki/ o objętości nie od 200 do 20 000 znaków znormalizowanego wydruku (Times New Roman, czcionka 12 pkt., interlinia 1,5). Praca powinna zawierać stronę tytułową, na której zostanie umieszczony tytuł pracy, imię i nazwisko autora eseju, adres zamieszkania autora, wiek, klasę, numer tele-

Śladami STANU WOJENNEGO  
35. Rocznica Wprowadzenia Stanu Wojennego  
1981 - 2016  
konkurs dla młodzieży  
na prace pisemną i graficzną  
/malarstwo, rysunek, fotografia/

www.fffata.of.pl

fonu i adres e-mailowy, nazwę, adres i numer telefonu szkoły, do której uczęszcza autor nadesłanej pracy, imię i nazwisko opiekuna naukowego oraz jego numer telefonu. Esej należy napisać na podstawie jednego wybranego tematu.

Druga część konkursu polega na zaprojektowaniu grafiki /grafiki komputerowej, malarstwo, rysunek, fotografia/, o tytule: „Śladami stanu wojennego”. Grafika powinna być zapisana jako plik „jpg”. Tytuł pracy, imię i nazwisko autora grafiki, adres zamieszkania autora, wiek, klasę, numer telefonu i adres e-mailowy, nazwę, adres i numer telefonu szkoły, do której uczęszcza autor nadesłanej pracy, imię i nazwisko opiekuna naukowego oraz jego numer telefonu powinny znaleźć się w treści maila ze zgłoszeniem.

Zgłoszenie na konkurs polega na przesłaniu jednej lub obu części pracy na adres: [fffata@wp.pl](mailto:fffata@wp.pl) do dnia 21 listopada 2015 r.

Dodatkowe informacje o konkursie na stronie internetowej: [www.fffata.of.pl](http://www.fffata.of.pl) lub kontaktując się z koordynatorem konkursu - Arturem Łazowym, tel. 601-970-679. Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych EFFATA

# Wyzwania dla inspekcji pracy

Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się pierwsza ogólnokrajowa konferencja naukowa rozpoczynająca cykl spotkań „Nauka i praktyka w służbie człowiekowi pracy”. Spotkania organizowane są we współpracy uczelni oraz Okręgowego Inspektoratu Pracy w Poznaniu.

Na konferencji zatytułowanej: „Inspekcja Pracy – wyzwania przyszłości” obecny był Roman Giedroń, Główny Inspektor Pracy oraz liczni przedstawiciele tej instytucji oraz świata nauki.

Przedmiotem wystąpień było

umocowanie PIP w systemie organów inspekcyjnych, relacja ustawy o PIP względem ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a także określenie pozycji prawnej inspektora pracy w celu prowadzenia efektywnych działań kontrolnych.

- Dyskusje były ciekawe i dotyczyły problemów istotnych z punktu widzenia związków zawodowych - wskazuje Barbara Surdykowska z Biura Ekspertki KK. - Przykładowo podkreślano rolę i znaczenie Społecznej Inspekcji Pracy, co jest dla nas cenne ze względu na frontalny atak, jaki na tę instytucję przypuszczają kręgi pracodawców - dodaje.

Optymistyczne jest to, że większość naukowców prawa pracy pozytywnie odniosła się do możliwości wzmocnienia PIP przez nadanie jej uprawnień do stwierdzania istnienia stosunku pracy w razie, gdy relacja pomiędzy stronami cechuje się podporządkowaniem. Stworzenie nowego środka prawnego w postaci nakazu zawarcia umowy o pracę w sytuacji obchodzenia art. 22 Kodeksu pracy przyczyni się zdaniem prelegentów do ucywilizowania relacji na polskim rynku pracy.

bs



## Porozumienie płacowe w Solarisie

Dnia 25 października 2016 r. doszło do zawarcia porozumienia płacowego między zarządem firmy Solaris Bus & Coach S.A., która ma swoją siedzibę w Bolechowie a zakładową „Solidarność”.

Porozumienie przewiduje m.in. wzrost płac w 2017 r., roczną premię powiązaną z przy-

chodami firmy oraz jednorazową premię specjalną za zdobycie przez firmę Solaris nagrody Bus of the Year 2017. Ponadto uzgodniono nowe, korzystniejsze dla pracowników, zasady przyznawania premii gwiazdkowej.

Rozmowy płacowe trwały od 2 września do 24 października br. Odbyło się w sumie sześć spot-

kań: cztery oficjalne i dwa robocze. Były to pierwsze negocjacje płacowe związkowców z Solarisa, gdyż organizacja związkowa istnieje w tej firmie dopiero od roku.

Szczegóły porozumienia można przeczytać na oficjalnej stronie Związku: [www.solaris.solidarnoscwielkopolska.pl](http://www.solaris.solidarnoscwielkopolska.pl) wj

## Jak skutecznie dochodzić praw pracowniczych?

W 2015 r. liczba poszkodowanych w wypadkach przy pracy wyniosła 87 622 osoby z tego 303 pracowników zmarło (15% więcej niż w 2014 r.). Wypadki przy pracy to co roku miliony kosztów dla budżetu państwa, a także po stronie pracodawców.

To także ogromne koszty społeczne, tysiące osób z utratą sprawności, niezdolnych do podjęcia pracy, setki tysięcy członków rodzin poszkodowanych. Większość przyczyn wypadków przy pracy wynika z błędów ludzkich i organizacyjnych: nieznaności przepisów bhp, braku wymaganego nadzoru, niewłaściwej organizacji stanowiska pracy, braku badań lekarskich, instruktażu stanowiskowego, złego doboru środków ochrony, itd.

8 listopada br. w siedzibie wielkopolskiej „Solidarności” odbyło się kolejne w tym roku szkolenie współorganizowane z



Okręgowym Inspektoratem Pracy w Poznaniu z myślą o wsparciu działalności społecznej inspekcji pracy. Tym razem tematem konsultacji była tematyka wypadków i obowiązków pracodawcy związanych z procedurą powypadkową. Zagadnienie spotkało się z bardzo dużym zainteresowaniem i wywołało szereg pytań ze strony uczestników konfrontujących się na co dzień z problemami bezpieczeństwa pracy w swoich

zakładach. Zgodnie z Konstytucją RP każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Pracodawca natomiast, bez względu na liczbę zatrudnionych osób, ma obowiązek przeprowadzania z pracownikami konsultacji wszystkich działań związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy. SIP stoi często przed trudnym zadaniem monitorowania realizacji tych zadań.

am



FOT. WOJCIECH MISKO

## Medale na święto edukacji

Pięciu nauczycieli z poznańskich szkół i placówek zostało w tym roku wyróżnionych Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Uroczystość wręczenia medali odbyła się 25 października w siedzibie Zarządu Regionu Wielkopolska. O to szczególne wyróżnienie wystąpiła Sekcja Międzyregionalna NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania Wielkopolska, doceniając nie tylko zaangażowanie i sukcesy związane z wykonywaną pracą, ale także szczególny trud włożony w pracę spo-

łączną i związkową na rzecz innych ludzi.

Odnaczeni zostali: Piotr Dukat, nauczyciel Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu, Małgorzata Dziwisz-Gembicka, nauczycielka Wielkopolskiego Samorządowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 w Poznaniu, Beata Lewicka-Płaczek, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 20 w Poznaniu, Dagmara Wandachowicz, nauczycielka Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu i Krzysztof Wojcie-

chowski, nauczyciel Gimnazjum w Tarnowie Podgórnym.

W uroczystości udział wzięli m.in.: Wielkopolski Kurator Oświaty Elżbieta Leszczyńska, wicekurator Hanna Rajcic-Mergler, zastępca dyrektora Departamentu Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Czesław Kruszek, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Wojciech Banaś oraz dyrektorzy poznańskich szkół.

Uroczystość uświetniły występy uczniów z Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu.

B

## Trudne rozmowy z zarządem H&M

Szwedzki koncern Hennes & Mauritz rozpoznawany jest jako sieć sklepów odzieżowych H&M. Firma reklamuje się jako bardzo zaangażowana społecznie, traktując to zagadnienie jako nośny motyw reklamowy. Niestety w ocenie międzynarodowych organizacji pozarządowych i głównych central związków zawodowych poza ładnie ilustrowanymi hasłami globalny zarząd w Sztokholmie nie wykazuje rzeczywistej woli budowania pozytywnych relacji pracowniczych i wspierania modelu współdecydowania w wymiarze światowym.

Obecnie koncern ten działa na terenie 64 państw, z czego tzw. e-commerce (sprzedaż internetowa) obejmuje już 35 krajów i cały czas planowana jest jego dalsza ekspansja. Hennes & Mauritz to nie tylko więc dobrze znane sklepy H&M, ale przede wszystkim ogromna sieć magazynów, dostawców i podwykonawców związanych z logistyką, przemysłem odzieżowym, włókienniczym, chemicznym (barwniki, impregnaty, itp.), rolnictwem (plantacje bawełny itp.). Większość zakładów produkcyjnych związanych z koncernem Hennes & Mauritz zlokalizowana jest w Azji (Grupa H&M obok innych koncernów była zamieszana w tragedię z Rana Plaza, gdzie w wyniku zawalenia budynku zginęło 1138 pracowników).

W Europie Grupa H&M to przede wszystkim coraz większa sieć centrów logistycznych, w których tysiące pracowników na 3 zmianach przez 7 dni w tygodniu próbuje sprostać wymaganiom firmy w pogoni za optymalizacją kosztów. Z powodu niełatwych relacji związków zawodowych z głównym zarządem koncernu konfederacja związkowa UNI Global powołała zespół d.s. koordynacji zagadnień relacji pracowniczych w Grupie H&M.



Dzięki aktywnym działaniom m.in. członków Europejskiej Rady Zakładowej Grupy H&M, w tym przedstawicielki NSZZ „Solidarność” Ewy Chełmniał (na zdjęciu druga od lewej), w 2015 r. powołano przy UNI Global międzynarodowe Przymierze Związków Zawodowych Grupy H&M. Pod koniec października b.r. odbył się drugi międzynarodowy zjazd związków zawodowych Grupy H&M połączony ze spotkaniem przedstawicieli zarządu grupy

H&M ze Szwecji. Konfederacja związków zawodowych UNI Global jest gotowa kontynuować rozmowy z zarządem firmy, liczy jednak na jego większe zaangażowanie i przystąpienie do rzeczywistego budowania pro-pracowniczego modelu zarządzania w Grupie H&M. Na pocieszenie można dodać tylko tyle, że zarząd H&M Logistic w Polsce na tle innych krajów stara się rozwijać dialog ze związkami zawodowymi w naszym kraju.